

Wydaje mi się, że tak należy patrzeć na stan ekstazy klasycznych proroków ST. Nie jest to ekstaza stopnienia ani koncentracji<sup>10</sup>.

Można by ją nazwać ekstazą relacji.

Lublin

O. HUGOLIN LANGKAMMER, OFM

Ks. Jerzy Banak

### „TAK BOWIEM CZYNIĄC, WĘGLE ŻARZĄCE ZGROMADZISZ NA JEGO GŁOWĘ” (RZ 12, 20 \*)

Tekst Rz 12, 19—20 będący cytatem Prz 25, 22 jest prawdziwym *crux interpretum*. Prace, jakie mu dotychczas poświęcono, zajmują się bardziej stroną leksykograficzną niż interpretacyjną tekstu<sup>1</sup>. Zasadniczą trudność sprawia konkluzja myśli zawartej w tym tekście: *Tak bowiem czyniąc, węgle żarzące zgromadzisz na jego głowę*. Co oznaczają *węgle ognia* na głowie nieprzyjaciela, który doświadczył dobroci ze strony drugiego człowieka?

Znane dotychczas interpretacje tekstu Rz 12, 20 oscylują między dwoma zasadniczymi tłumaczeniami. Jedni uważają, że wspomniane w tym tekście węgle oznaczają karę, jaka spotka grzesznika za jego niegodziwe postępowanie; inni, że węgle są obrazem pomocy, z jaką się pospiesza nieprzyjacielowi przez wyświadczony mu dobry uczynek.

Wśród interpretacji, które widzą w „węglach ognia” ideę jakiejś zapłaty za niegodziwości popełnione przez grzesznika na uwagę zasługują te przede wszystkim, które zbytnio nie spirytualizują samego wyrażenia. *Węgle ognia* zatem to:

<sup>10</sup> Do całości zob. mój artykuł, *Der übernatürliche Charakter des Berufungserlebnisses des Propheten Jeremias*, FrZPhTh 12 (1965) 426—438, gdzie zwracałem więcej uwagi na obiektywność i autentyczność przeżyć proroka w spotkaniu z Bogiem. Instruktywny artykuł w sprawie nadprzyrodzoności charakteru tych przeżyć napisał S. Styś, *Nadprzyrodzony charakter profetyzmu izraelskiego*, RBL 12 (1959) 6—32.

\* Artykuł niniejszy jest streszczeniem dłuższej pracy pisanej pod kierunkiem ks. prof. dra Kazimierza Romaniuka, któremu na tym miejscu dziękuję za Jego wkład merytoryczny i moralny do tej pracy.

<sup>1</sup> „I tentativi di spiegazione sono numerosi — stwierdza znany egzegeta F. Vattioni — senza dire che non pochi studiosi nei loro commenti o al libro dei Proverbi, o alla lettera ai Romani hanno evitato addirittura di affrontare il problema”, *Rom 12, 20 e Prov 25, 21—22*, (w) *Studiorum Paulinorum Congressus Internationalis Catholicus 1961* (AB 17—18), Romae 1963, 343.

1. Kara Boża <sup>2</sup>
2. Zemsta człowieka dobrego <sup>3</sup>
3. Nienawiść samego siebie <sup>4</sup>
4. Męki przyszię <sup>5</sup>

Druga grupa interpretacji upatruje w *węglach ognia* obraz pomocy dla człowieka źle czyniącego. *Węgłe ognia* zatem to:

1. Miłość człowieka dobrego <sup>6</sup>
2. Wstyd grzesznika <sup>7</sup>
3. Wyrzuty sumienia <sup>8</sup>
4. Żal połączony z pokutą <sup>9</sup>

<sup>2</sup> Chryzostom, In Ep. ad Rom. Hom. XXII (PG 60, 612); Teodoret, Int. Ep. ad Rom. VI (PG 82, 191); Por. też: F. Godet, *Commentary on St. Paul's Epistle to the Romans*, New York 1903, 439; E. Kalt, *Die Heilige für das Leben erklärt. Der Römerbrief* (HBHS 14), Freiburg im. Breisgau 1937, 117.

<sup>3</sup> Por. np: H. Wiesemann, *Das Buch der Sprüche*, Bonn 1923, 76. Por. też: P. Althaus, *Der Brief an die Römer* (NGB 6), Göttingen 1935, 108.

<sup>4</sup> Por. np: A. Skinjar, *Carbones ignis congeres super caput eius*, VD 18 (1938) 148—150.

<sup>5</sup> Por: B. Weiss, *Der Brief an die Römer*, Göttingen 1906, 527. H. Wiesemann, dz. cyt., 76. F. Vattioni notuje w związku z tym: „...nell'Asia anteriore antica non fosse sconosciuta una pene che consisteva nel versare sulla testa del reo qualcosa di bollente come la pece” *Rom 12, 20 e Prov 25, 21—22*, (w) *Studiorum Paulinorum Congressus Internationalis Catholicus*, dz. cyt., 343. Zdanie F. Vattioniego wydaje się słuszne, zwłaszcza gdy się zwróci uwagę na tekst asyryjski, który przytacza G. Gemser: „Erdpech wird man auf ihren Kopf gieses” *Sprüche Salomos* (HAT 6), Tübingen 1937, 72.

<sup>6</sup> Por: A. T. Fryer, *Coals of Fire*, ExpTim 36 (1924—1925), 478; E. Brunner, *Der Römerbrief* (BG) 6, Leipzig 1938, 94; J. M. Stifler, *The Epistle to the Romans*, London 1955, 227.

<sup>7</sup> Por: Hieronim, Ep. LXX (PL 22, 983); T. Tylor, *The Epistle to the Romans*, dz. cyt., 84; W. Sanday — A. C. Headlam, *A Critical and Exegetical Commentary on the Epistle to the Romans* (ICC), Edinburgh<sup>5</sup> 1900, 365. P. Boylan, *St. Paul's Epistle to the Romans. Translation and Commentary*, Dublin 1947, 22; G. Maner, *Der Römerbrief* (Das Neue Testament in religiösen Betrachtungen für das moderne Bedürfnis 6), Güterloh<sup>2</sup> 1913, 127; O. Michel, *Der Brief an die Römer* (KrexKNT), Göttingen 1957, 279.

<sup>8</sup> Por: H. Lussseau — M. Collombe, *Manuel d'études bibliques*, V, Paris 1938, 604; H. Duesberg, *Les scribes inspirés. Le livre de Proverbes*, Paris 1936, 364; J. Huby — S. Lyonnet, *Saint Paul. Epître aux Romains* (VS X), Paris 1957, 430; K. Romaniuk, *Problem zła w Objawieniu biblijnym*, (w) *W nurcie zagadnień posoborowych*, III. Praca zbiorowa pod red. bpa B. Bejze, Warszawa 1969, 177 ns; C. H. Toy, *The Book of Proverbs*, Edinburgh 1904, 468; A. Viard, *Epître aux Romains*, dz. cyt., 139.

<sup>9</sup> Por: Orygenes, Com. in Ep. ad Rom. Liber IX, (PG 14, 1225); Augustyn, Exp. ex Ep. ad Rom. XVI (PL 35, 2083); J. Knabenbauer, *Commentarius in Proverbia* (CSS III); Parisiis 1910, 194; F. J. Leenhardt, *L'épître de Saint Paul aux Romains* (CNT VI), Neuchâtel — Paris 1957, 180; J. Sickenberger, *Die Briefe des Heiligen Paulus an die Korinther und Römer* (HSNT VI), Bonn 1932, 278.

Która z tych różnych i skrajnych interpretacji odzwierciedla wierne myśli św. Pawła? By odpowiedzieć na to pytanie trzeba spojrzeć na źródła tego sformułowania. I tu nasuwają się następujące spostrzeżenia,

1. Rz 12, 20 jest cytatem formalnym Prz 25, 21—22. Idea zaś stosunku do nieprzyjaciela jest jednym z centralnych tematów całej księgi Prz. Ma ona zabarwienie bardzo praktyczne i ogranicza się do pojedynawczości i cierpliwości względem człowieka niegodziwego<sup>10</sup>. *Chwałą człowieka urazy zapomnieć* — czytamy w Prz 19, 11. Takie postępowanie jest cechą człowieka łagodnego, cierpliwego, nie zaś gniewliwego.

2. Owo rozróżnienie człowieka łagodnego i gniewliwego księga Prz zapożyczyła zapewne z egipskiej „Mądrości Amenothepa”, gdzie występuje *pa — semon* (człowiek zły, gwałtowny) i *pa — ger* (człowiek dobry, opanowany<sup>11</sup>. Wskazuje na to szereg wyrażen egipskiej mądrości, jak: „Schowaj zło w sercu swoim”<sup>12</sup>, „Strzeż się byś nie zlorzeczył”<sup>13</sup>, „Uwolnij swój język od słowa niegodziwego”<sup>14</sup>. Te i inne wyrażenia „Mądrości Amenothepa”<sup>15</sup> są ideowo bardzo zbliżone do Prz 25, 21. I choć tekst księgi Prz nie jest formalnym cytatem mądrości egipskiej, to jednak wyraża tę samą myśl uległości i cierpliwości względem nieprzyjaciela. Bezpośredni zaś kontekst Prz 25, 21—22, który jest dosłownym cytatem z jakiegoś tekstu egipskiego, być może z zaginionego fragmentu samej „Mądrości Amenothepa” wskazuje, że źródłem Prz 25, 21—22, a więc i Rz 12, 20 jest egipska literatura sapiencjalna<sup>16</sup>.

Zatem św. Paweł w Rz 12, 20 wyraża tylko pewną ogólnoludzką prawdę, zasadę postępowania, która zabrania jakiegokolwiek zemsty na

<sup>10</sup> Por. np: Prz 3, 30; 10, 11; 11, 25; 17, 14; 19; 24, 27—29; Por. też: 6, 27—28; 12, 16; 20, 22; 26, 21.

<sup>11</sup> Por. np: III, 4; IV, 1; IX, 1; XII, 3. Cytujemy według tekstu łacińskiego: A. Mallon, *Ex sapientia Amen — em — Opé XXX*, Bib 8 (1927) 19—30.

<sup>12</sup> VIII, 9.

<sup>13</sup> IX, 2.

<sup>14</sup> VIII, 3.

<sup>15</sup> Por. np: X, 1; IX, 1; XII, 3; Treściowo najbardziej zbliżony do Prz jest tekst XII, 6. Czytamy w nim następujące słowa: „Zyczliwość twoja obróci mu się w przekleństwo i pomoc twoja na karę”. Wśród innych paraleli „Mądrości Amenothepa” z księgą Prz można wymienić: Prz 11, 12 — Am X, 3—5; Prz 12, 23 — Am XXI, 7; Prz 15, 16 — Am VI, 14, 17; Prz 17, 1 — Am XXI, 13; Prz 20, 7 — Am III, 6; Prz 27, 1 — Am V, 3; XVIII, 1.

<sup>16</sup> Idzie tu o tekst: „Północny wiatr sprowadzi deszcze”. Takie sformułowanie ma sens jedynie, gdy przyjmujemy, że powstało w Egipcie. „...la incongruenza evidente — notuje w związku z tym F. Vattioni — agli occhi di un palestinese”, *Ancora il vento del nord di Proverbi 25, 23*, Bib 46 (1965) 213.

człowieku znajdującym się w potrzebie, nawet gdyby to był wróg. To negatywne sformułowanie nie wyczerpuje jednak całkowicie myśli „Mądrości Amenothepa”, księgi Prz i tekstu Rz. Wynika z nich bowiem, że człowiekowi potrzebującemu, nawet nieprzyjacielowi w potrzebie będącemu, należy przyjść ze skuteczną pomocą.

Pomoc ta u św. Pawła jest przyrównana do palących *węgli ognia*. Kto zatem pomaga nieprzyjacielowi będącemu w potrzebie, czyli odplaca dobrem za zło, gromadzi na jego głowie *żarzące węgle*.

Owe *żarzące węgle* nie mogą oznaczać żadnej zemsty, ani kary jaką się ściąga przez dobre uczynki na nieprzyjaciela. Byłoby to bowiem nie tylko nieetyczne, ale i nieskuteczne, nie prowadziłyby wcale do poprawy grzesznika. Wszelkie remunerationy tłumaczenia tego wyrażenia nie oddają poza tym myśli tekstu, który wskazuje, iż poprawę grzesznika ma osiągnąć sam człowiek dobrze czyniący.

Również interpretacje takie, jak żal, pokuta czy wyrzuty sumienia, w świetle pozabiblijnych źródeł Rz 12, 20 nie dadzą się utrzymać jako „zbyt katolickie”.

Fakt zaś, że zarówno kontekst Rz 12, 20, jak i słownictwo tego kontekstu wyrażają naukę bardzo ogólnoludzką i naturalną o stosunku do nieprzyjaciela, każe się w *węglach ognia* — dopatrywać najwyżej wstydu, jaki ogarnia nieprzyjaciela, gdy widzi dobroć tego, któremu złe czynił.

Św. Paweł, wbrew niektórym sugestiom krytycznych wydań tekstu Rz, łączących Rz 12, 20 z Mt 5, 43—44, nie mówi tu wcale o nadprzyrodzonej czy nawet naturalnej miłości względem nieprzyjaciół, lecz o zwykłej, ludzkiej względem nich dobroci. Stąd Rz 12, 20 nie jest Pawłową aplikacją Kazania na Górze<sup>17</sup>. Paweł mówi tylko o dobroci. Wskazują na to użyte tu określenia takie, jak: *kala* — rzeczy miłe, szlachetne, dobre czy *agathon* — dobro. Znamienne, że we fragmencie Rz 12, 14—21, który traktuje o stosunku do nieprzyjaciół Apostoł wyrażeniem *agapetoi* nazywa tylko tych, do których kieruje swe wezwania. Gdy zaś po fragmencie dotyczącym posłuszeństwa wobec władzy świeckiej (13, 1—7) wraca do kontynuowania tematu: stosunki międzyludzkie, nie podejmuje już kwestii miłości nieprzyjaciół, czy stosunku do nieprzyjaciół, ale mówi o miłości bliźniego wogóle, używając w 6 wierszach (13, 8—14) 5 razy wyrażenia *agape*. W rozdziale zaś XII używa tylko słowa *dobro* — *agathon*<sup>18</sup>. Cały zaś fragment kończy się przeciwstawieniem zła — dobru, a nie nienawiści — miłości.

W ten sposób Paweł przerzuca całą problematykę na płaszczyznę

<sup>17</sup> Tak chce np: H. Dood, który pisze: „This is surely an admirable summary and application of the teachings on non — resistance in the Sermon on the Mount”, *The Meaning of Paul for Today*, London 1932, 158.

<sup>18</sup> Por: 12, 2; 12, 9; 12, 21.

bardziej ontyczną i naturalną. Używając pojęć ogólnych formułuje pewną zasadę ogólną. Antropologia Pawłowa zatem tego fragmentu jest taka: nie człowiek jako taki jest zły, lecz złe jest w nim to, co nie jest z Boga<sup>19</sup>.

Postępowanie zatem wobec nieprzyjaciela mające charakter czysto naturalny musi wzbudzić u niego czysto naturalną reakcję. Jest nią postawa zakłopotania i wstydu wobec doznawanego dobra od skrzywdzonego przez siebie. *Węgłe żarzące* zatem to wstyd, który ogarnia człowieka niegodziwego pod wpływem okazanej mu dobroci. Taki wstyd może być palący, jak *węgłe ognia* i może być początkiem nawrócenia. W ten sposób zostanie osiągnięte zwycięstwo nad złem. I chyba św. Paweł tak rozumiał *węgłe ognia*, gdyż jako paralelę do ich działania dał zwrot: *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj* (Rz 12, 21).

Warszawa

KS. JERZY BANAK

Ks. Zygmunt Hyra

## FORMACJA FONETYCZNA LEKTORA

Temat tak sformułowany stanowi jeden z czterech elementów przygotowania lektorów do funkcji liturgicznych. W pierwszej kolejności wyróżnia się: formację ascetyczną, formację biblijną, formację liturgiczną. Te cztery dziedziny stanowią całość, czyli składają się na pełne wykszolenie lektora.

Materiał tutaj przedstawiony ma służyć pomocą duszpasterzom w wykszoleniu lektorów. Może się okazać również pomocnym dla samych duszpasterzy, którzy spełniając funkcje kapłańskie, ciągle posługują się głosem i mową. Przyczyni się do skuteczniejszego spełniania posłannictwa nauczania. Usunie pewne niedociągnięcia fonetyczne; ożywi sposób odczytywania i wygłaszania słowa Bożego w liturgii.

Wartość słowa Bożego w Kościele ukazał na nowo Sobór Watykański II. Dokumenty soborowe, wśród wielu funkcji kapłańskich, na pierwsze miejsce wysuwają głoszenie słowa Bożego: „Prezbiterzy,

<sup>19</sup> „Le chrétien ne pense plus à son adversaire; son véritable adversaire c'est le mal.”, J. M. Lagrange, *Épître aux Romains*, Paris<sup>3</sup> 1922, 309.